

EDUKACJA ELIT XXI WIEKU

Kompetencyjne pojęcie elit społecznych

Marcin PIĄTEK
Natasza STARIK
(redakcja naukowa)



Poznań 2017

Recenzje

dr hab. Halina TUMOLSKA
dr hab. Aleksandra SKRABACZ

Projekt okładki

Justyna DĘBOWSKA

Skład komputerowy

Marta RATAJCZAK

Za jakość języka i wartość merytoryczną odpowiedzialność ponosi autor artykułu.

Copyright©2017by



Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa
All rights reserved

ISBN: 978-83-65096-60-9



Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa

ul. Orzeszkowej 1, 60-778 Poznań

tel. 61 851 05 18

e-mail: wydawnictwo@wsb.net.pl

www.wsb.net.pl

Druk i oprawa

"ESUS" Agencja Reklamowo-Wydawnicza
ul. Wierzbicice 35, 61-855 Poznań
tel./fax. 61 835 35 36
www.esus.pl

Wydanie pierwsze

Druk ukończono w czerwcu 2017 r.

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
CZĘŚĆ I Kształcenie elit a potrzeby społeczne	9
<i>Elitarność szkół baletowych w Polsce</i> (Katarzyna GRUCA)	11
<i>Wykształcenie elitarne, czyli jakie?</i> (Sławomir ISKIERKA, Janusz KRZEMIŃSKI, Zbigniew WEŹGOWIEC)	19
<i>Kompetencje retoryczne polskiej elity politycznej</i> (Piotr JERMAKOWICZ)	29
<i>Kształcenie i kompetencje pedagoga do pracy z dzieckiem przewlekle i terminalnie chorym</i> (Gabriela KOWALSKA, Barbara GRZYB)	35
<i>Mieszkańcy enklaw biedy jako „elita” na tle pozostałych mieszkańców miasta</i> (Anna MAJEWSKA)	45
<i>Kwalifikacje i kompetencje absolwentów kształcenia zawodowego w zawodzie technik teleinformatyk</i> (Paweł MATUSZCZYK)	57
<i>Merytokratyczna elita w zglobalizowanym świecie</i> (Hanna SOMMER)	67
<i>Labilne społeczeństwo, labilne elity</i> (Paweł TURCZYŃSKI)	75
<i>Odpowiedzialność elit jako element procesu jej edukacji</i> (Andrzej ZWOLIŃSKI)	89
CZĘŚĆ II Perspektywy kształcenia elit społecznych	101
<i>Wyjazdy „za pracą” zagrożeniem bezpieczeństwa lokalnego</i> (Ryszard GOŁĘBIOWSKI)	103
<i>Egalitaryzm nauczania a kreowanie elit społecznych w Polsce</i> (Iwona GRAMATYKA, Roksana GRAMATYKA)	115
<i>Przygotowanie społeczeństwa na przyjęcie uchodźców jako jedno z głównych zadań dla polskich elit w XXI wieku</i> (Aleksandra HADZIŃSKA-WYROBEK)	131
<i>Pokolenie „srebrnych włosów” jako szansa dla społeczeństw nowej Europy</i> (Eugeniusz JANUŁA)	141
<i>Grupa wyszehradzka – idea i realia</i> (Eugeniusz JANUŁA)	151
<i>Jazda konna jako sport elitarny</i> (Natalia ULANOWICZ)	157
<i>Wyzwania dla współczesnych politycznych elit samorządowych w Polsce</i> (Marcin PIĄTEK)	161

<i>Style pracy dydaktycznej nauczycieli akademickich w kontekście oczekiwań i potrzeb studentów kierunków przyrodniczych</i> (Anna Maria WÓJCIK, Agnieszka KAMIŃSKA-OSTĘP)	177
<i>Podjęmowanie optymalnych decyzji – kluczowa kompetencja elit społecznych</i> (Jolanta WILSZ)	193
Noty o autorach	205

CONTENTS

Introduction	7
CHAPTER I Educating the elite and social needs	9
<i>Elite ballet schools in poland</i> (Katarzyna GRUCA)	11
<i>Elite education – which is?</i> (Sławomir ISKIERKA, Janusz KRZEMIŃSKI, Zbigniew WEŻGOWIEC)	19
<i>Rhetorical competence of the Polish political elite</i> (Piotr JERMAKOWICZ)	29
<i>Education and competence of pedagogue to work with chronic and terminally ill child</i> (Gabriela KOWALSKA, Barbara GRZYB)	35
<i>Residents as poverty enclaves "elite" in background residents other cities</i> (Anna MAJEWSKA)	45
<i>Qualifications and skills training graduates training in profession IT specialist</i> (Paweł MATUSZCZYK)	57
<i>Meritocratic elite in a globalized world</i> (Hanna SOMMER)	67
<i>Labile society, labile elites</i> (Paweł TURCZYŃSKI)	75
<i>Disappearance of social elites</i> (Andrzej ZWOLIŃSKI)	89
CHAPTER II Prospects for education of the social elite	101
<i>Labour migration as a threat to the security of local communities</i> (Ryszard GOŁĘBIEWSKI)	103
<i>The egalitarianism of the teaching but creating social elites</i> (Iwona GRAMATYKA, Roksana GRAMATYKA)	115
<i>Prepare the public to accept the refugees as one of the main tasks for the polish elites in the 21st century</i> (Aleksandra HADZIŃSKA-WYROBEK)	131
<i>Generation „silver hair" as a chance for the society of new Europe</i> (Eugeniusz JANUŁA)	141
<i>Wyszechradzka Group – idea a reality</i> (Eugeniusz JANUŁA)	151
<i>Horse riding as an elite sport</i> (Natalia ULANOWICZ)	157
<i>Challenges for contemporary political regional elites in Poland</i> (Marcin PIĄTEK)	161

<i>Teaching styles adopted by academic teachers in the context of expectations and needs of students of life sciences</i> (Anna Maria WÓJCIK, Agnieszka KAMIŃSKA-OSTĘP)	171
<i>Optimal decision making – the key competence of social elites</i> (Jolanta WILSZ)	193
Notes on authors	205

Wstęp

Współczesny świat ogarnięty jest ideą elitarności, która wpływa na strukturę stosunków międzynarodowych oraz wyznaczenie kierunków rozwoju cywilizacyjnego. Członkostwo w zacnym gronie elitarnym, niezależnie gdzie i kiedy, i w jakim charakterze, jest dzisiaj wyznacznikiem statusu społecznego czy politycznego i potwierdzeniem odpowiedniej pozycji społecznej, zawodowej czy międzynarodowej. Każdy chce należeć do jakiejś ważnej społecznie czy politycznie elity, choć jej rozumienie, często bardzo potoczne, nie jest jednoznaczne w naszej „płynnej rzeczywistości”. Zróżnicowane ludzkie wyobrażenia na temat elitaryzmu skłaniają badaczy tego zjawiska (fenomenu) do ukazywania jego różnego oblicza, zarówno w sferze polityki, społeczeństwa, kultury, czy wychowania. W tym sensie „elitarność” jest wielodefinicyjna, różnorodna w swoim ujęciu przedmiotowym i do tego pożądana przez każde pokolenie spragnione postępu, rozwoju, sukcesu, awansu społecznego czy zawodowego oraz trudno osiągalnych dóbr. Jednakże ukazywanie „elitarności” jako synonimu czegoś lepszego, wyjątkowego, do którego się dąży i stara się osiągnąć jest z pewnością dużym uproszczeniem, gdyż definicja elitarności jest dużo bardziej bogata i nacechowana wielowątkowością, przenikającą aksjologicznie zarówno dobre, jak i złe strony naszej ludzkiej egzystencji. W tym sensie jest to nad wyraz interesujące i pobudzające intelektualnie zjawisko socjologiczno-politologiczne. Bez wątplenia ta labilność definicyjna elitarności umożliwiła badaczom odślanianie coraz to innych jej postaci i ocen. W definicyjnej parze z „elitarnością” co do zasady występuje „kształcenie”, z czego można wnioskować o swoistej symbiozie i prawidłowości tej dualnej zależności. We współczesnym świecie oznacza to, że jednym z wyznaczników i podstaw do klasyfikacji w grupie elitarniej jest wiedza, często także potoczna, umożliwiająca wyższe usytuowanie w strukturze grupy oraz lepsze przygotowanie merytoryczne do życia w społeczeństwie.

Wskazana współzależność „elitarności” i wiedzy wyraźnie została nakreślona w artykułach tejże publikacji. Warto podkreślić, że autorzy wieloaspektowo scharakteryzowali fenomen znaczenia „elitarności”. I tak z jednej strony mamy możliwość zapoznania się ze zjawiskiem „elitarności” w kontekście elit politycznych i ich przywódczej roli społecznej. W ten sposób autorzy poruszyli ważki problem legalnego, na odpowiednim poziomie jakościowo-rzeczowym sprawowania władzy, wskazując jednocześnie na istotne mankamenty tego zjawiska w życiu społeczno-politycznym. Z drugiej strony w publikacji odnajdujemy teksty o „elitarności” w szerszym kontekście edukacyjno-wychowawczym czy też problematyki środowisk patologicznych.

W publikacji podjęto skuteczną próbę ukazania wieloaspektowego wymiaru analizy „elitarności” w życiu społecznym. Zwraca uwagę bogato ukazana rozpiętość, ale i elastyczność definiowania „elitaryzmu”. Wymiar deskryptywny elitarności, poddany tutaj krytycznej analizie, jest mocno zróżnicowany aksjologicznie czy społecznie z wyraźnie zarysowującym się problemem odpowiedzialności elit w życiu społecznym. Ukazane zjawisko elitarności nie dotyczy tylko kwestii przynależności do danej grupy i wynikających stąd konsekwencji, ale również dotyka kwestii samej struktury wewnętrznej takich grup niezależnie od ich miejsca i roli w społeczeństwie.

W pracy wyraźnie zarysowano najważniejsze atrybuty elitarności, wśród których warto wymienić następujące:

- elitarność to ciągłe kształcenie,
- elitarność to ogromna odpowiedzialność za słowa i czyny (w tym odpowiedzialność moralna),
- elitarność to wyzwanie dla każdego człowieka,
- elitarność powinna być oparta na społecznym zaufaniu i w wierze w potencjał ludzki.

Funkcjonowanie elit opiera się przede wszystkim na symptomatycznym związku wiedzy i odpowiedzialności. Miejsce jakichkolwiek elit w stratyfikacji społecznej jest zdeterminowane poziomem intelektualnym ludzi je tworzących, co przekłada się na rodzaj kreowanych i wyznaczanych w społeczeństwie trendów oraz na jakość budowanej odpowiedzialności we wspólnocie.

Opisując w szerokim ujęciu „elitarność” czy zjawisko elit, autorzy podjęli trud omówienia następujących grup problemowych:

- kwestia szeroko pojmowanej edukacji elit (w tym przyszłych elit) w świecie ponowoczesnym oraz ich roli w tłumaczeniu/wyjaśnianiu czy rozwiązywaniu problemów tego świata w skali lokalnej, regionalnej i międzynarodowej,
- merytokratyczna funkcja elit w społeczeństwie,
- odpowiedzialność elit w życiu społecznym i politycznym,
- pejoratywny aspekt elitarności w społeczeństwie,
- problem optymalnego wykorzystania potencjału elit w społeczeństwie.

Jak trafnie zauważa jeden z autorów tejże publikacji, jednym z najważniejszych elementów przywódczej roli elit jest ich umiejętność podejmowania optymalnych i ważnych społecznie decyzji. Niezależnie od wymiaru swojej działalności, elity wpływają jednostkowo i zbiorowo na jakość naszego życia społecznego, gospodarczego czy politycznego. Decydują o kierunkach rozwoju społecznego, kształtują nas jako ludzi i obywateli. Dlatego zadaniem każdego społeczeństwa jest dbanie o odpowiednią jakość tych elit bez której trudno jest budować nowoczesne społeczeństwo przygotowane na wyzwania współczesnego świata.

Marcin Piątek

Część 1

**KSZTAŁCENIE ELIT
A POTRZEBY
SPOŁECZNE**

Katarzyna GRUCA

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu
Wydział Studiów Społecznych w Gliwicach
Katedra Nauk Humanistycznych

ELITARNOŚĆ SZKÓŁ BALETOWYCH W POLSCE

Taniec to sztuka bez reszty ogarniająca człowieka i otwierająca przed nim wymiar duchowy (...) taniec istniał zawsze, od pryncypów, to właściwy język ludzkości... jest człowiekowi wrodzony jak mowa...to potrzeba, z którą się rodzimy, ale podobnie jak mowy, trzeba się go uczyć...¹

Smutny stereotyp...

Szkoła baletowa – sale pełne luster i dziewczynek w różowych kostiumach i tiulowych spódniczkach, panie nauczycielki dzielnie stawiające czoła wybrykom wychowanek, wiecznie płynąca z głośników muzyka. Balet – spektakle dla melomanów, „wybrańców”, których nie znuży patrzenie przez kilkadziesiąt minut na tańczące postacie i panów w rajtuzach. Stereotyp pracy tancerza – macha nogami, poskacze, pokręci się i jeszcze mu za to płacą... Czyż nie tak myśli większość z nas, kiedy spotka się ze środowiskiem zawodowych tancerzy? Rzeczywistość okazuje się jednak zdecydowanie bardziej skomplikowana, niż wydaje się to na pierwszy rzut oka.

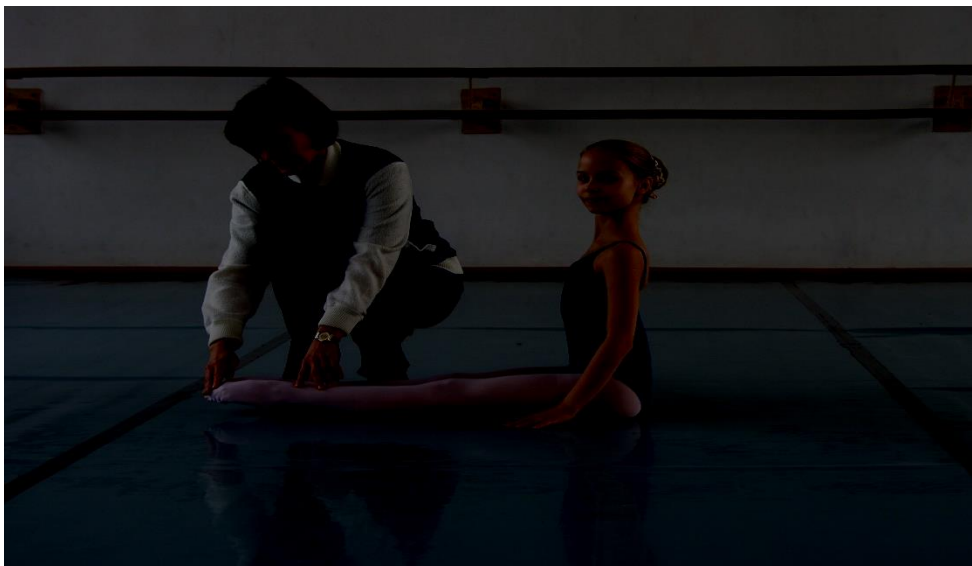
Spektakle baletowe to piękno kostiumów, muzyki, dekoracji, to piękno ruchu, tańca i gry aktorskiej, piękno plastyki i niesamowitych możliwości ludzkiego ciała. Wszystko wydaje się tak łatwe, delikatne i wykonywane bez wysiłku. Otóż to – lekkość, wdzięk, charyzma i piękno tańczących na scenie osób nie pozwala myśleć, że jest inaczej. Praca zawodowego tancerza to jednak ogromny wysiłek, litry potu wylwane na teatralnych salach prób, to zdarzające się kontuzje, przeciążenia ścięgien, stawów i kości. To całkowite odizolowanie się na scenie od rzeczywistości dnia codziennego i jego problemów – widza nie interesuje bolący ząb, kłopoty dziecka w szkole, czy też problem z dostaniem kredytu. Praca zawodowego tancerza związana jest z nieustającym dbaniem o sprawność ciała i umysłu, to codzienne doskonalenie swojego warsztatu, to często mordercze wręcz treningi, które rozpoczyna już w dzieciństwie.

Rekrutacja, system kształcenia i szkolna codzienność.

Państwowych Ogólnokształcących Szkół Baletowych jest w Polsce pięć: im. Ludomira Różyckiego w Bytomiu, im. Feliksa Parnella w Łodzi, im. Romana Turczynowicza w Warszawie, im. Janiny Jarzynówny-Sobczak w Gdańsku oraz im. Olgi Sławskiej-Lipczyńskiej w Poznaniu. Pięć miejsc, w których naukę rozpoczyna garstka dzieci, a jeszcze mniej z nich dociera do końca trudnej drogi, jaką jest dziewięcioletnia edukacja. Ta droga to pot i łzy, rozłąka z rodziną, to codzienna walka ze słabościami ciała i ducha, ale ta droga to także ogromna radość

¹ Maurice Béjart, (01.01.1927-22.11.2007) francuski tancerz i choreograf, założyciel i kierownik cenionych w świecie zespołów baletowych Ballet de l'Etoile, Balet XX wieku oraz Béjart Ballet Lausanne. Założyciel kilku szkół baletowych, m.in. École Mudra w Brukseli oraz École – atelier Rudra w Lozannie. Od 1994 do śmierci – członek francuskiej Akademii Sztuk Pięknych (l'Académie des Beaux-Arts).

z możliwości spełniania własnych marzeń, z możliwości bycia coraz lepszym i duma z pokonywania własnych słabości. Każda z owych szkół posiada kilkudziesięcioletnią tradycję i każda z nich co roku wypuszcza nowe pokolenie zawodowych tancerzy. To osoby wyjątkowe, jednostki, które rzeczywiście pokochały taniec i przez dziewięć lat intensywnej nauki pokonały trudy codziennych ćwiczeń, nauki tradycyjnych przedmiotów i praktyk zawodowych na deskach zaprzyjaźnionych ze szkołami teatrów.



Źródło: <http://www.szkolabaletowa.pl/index.php/rekrutacje-skrot> (pobrano 13.10.2016 r.)

W Polsce kształcenie baletowe ma strukturę dwustopniową: na poziomie średniej szkoły zawodowej, w której prowadzone jest kształcenie artystyczne umożliwiające uzyskanie tytułu zawodowego tancerza oraz na poziomie szkoły wyższej w Akademiach Muzycznych, a technika taneczna, na której owe szkoły bazują wywodzi się spod metody Waganowej. Nauka w szkole baletowej trwa 9 lat, po zdaniu egzaminu dyplomowego dając wykształcenie w zawodzie tancerza oraz wykształcenie ogólne w zakresie klas IV-VI szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum ogólnokształcącego, umożliwiające uzyskanie świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego.² Chcąc rozpocząć naukę w szkole baletowej, młody człowiek musi przejść egzamin rekrutacyjny, podczas którego sprawdza się predyspozycje fizyczne, ruchowe oraz muzyczne kandydatów. Przyszły uczeń szkoły baletowej musi spełniać określone wymagania – długie kończyny i smukłe mięśnie są podstawą, ale nie przekreśla się również niskich dziewcząt i chłopców. Ważna jest giętkość ciała i możliwości zakresu ruchów w poszczególnych partiach stawów, aczkolwiek delikatne krzywizny kręgosłupa, wystające łopatki, czy też nieznaczne płaskostopie nie są barierą nie do przekroczenia. Kolejnym plusem dla potencjalnego kandydata lub kandydatki do szkoły baletowej jest poczucie rytmu

² <http://www.mkidn.gov.pl/pages/strona-glowna/uczniowie-i-studenci/szkoly-artystyczne/system-ksztalcenia-artystycznego-stopnia-podstawowego-i-sredniego/ksztalcenie-baletowe.php>

oraz muzykalność. Wśród artystów tancerzy krąży powiedzenie – nam muzyka w tańcu nie przeszkadza. Nic bardziej mylnego. Należy również zaznaczyć, iż nie tylko walory fizyczne czy też umuzykalnienie decydują o fakcie przyjęcia kandydata w szeregi uczniów szkoły baletowej – niezwykle istotnymi są również odczytanie, inteligencja, wyniki w nauce z przedmiotów ogólnokształcących, a także wrażliwość oraz wysoka kultura osobista.

O przyjęcie do klasy pierwszej ogólnokształcącej szkoły baletowej może ubiegać się kandydat, który w danym roku kalendarzowym kończy nie więcej niż 10 lat i przedstawi świadectwo szkolne potwierdzające uzyskanie promocji do klasy czwartej szkoły podstawowej lub klasy czwartej ogólnokształcącej szkoły muzycznej I stopnia.³ 10 lat – na ile w tym wieku można świadomie wybrać przyszły zawód? Czy w ogóle można w tym wieku racjonalnie określić i sprecyzować, co będą robić za 10 lat?

Rekrutacja do pierwszych klas baletowych odbywa się właściwie cały rok. Wydelegowani pedagodzy odwiedzają szkoły podstawowe, by podczas przygotowanych przez siebie zajęć rozpoznać możliwości kwalifikacyjne dzieci i zaprosić do przybycia na główny egzamin, który odbywa się już w murach Państwowych Ogólnokształcących Szkół Baletowych najczęściej w czerwcu. Zdarza się, iż w ciągu roku zostaje przeegzaminowanych przez poszczególne szkoły baletowe około 1000 dzieci, z czego do klasy pierwszej Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej dostaje się garstka.

Młodzi adepci sztuki baletowej najczęściej od wczesnego dzieciństwa mają już kontakt z ruchem i muzyką. Dziewczęta i chłopcy zaczynają tańczyć w wieku 3-4 lat, tak samo wcześnie zaczynają uczęszczać na akrobatykę lub jazdę figurową na lodzie, a stamtąd do szkoły baletowej niedaleko. Wielu z nich za namową trenerów i rodziców decyduje się stanąć przed komisją egzaminacyjną państwowej szkoły baletowej. Państwowych Szkół Baletowych w Polsce mamy tylko pięć. W Bytomiu, Warszawie, Łodzi, Poznaniu i Gdańsku, co pokazuje z jak dużymi zmianami w swoim życiu musi zmierzyć się mały człowiek. To nie tylko zmiana otoczenia i szkoły na inną, to również bardzo często rozłąka z rodzicami i najbliższą rodziną. Dlaczego? Codzienny dojazd do szkoły oddalonej od domu kilkadziesiąt lub ponad set kilometrów jest fizycznie niemożliwy, stąd konieczne jest zamieszkanie w internacie lub bursie. Jak szalenie ważną dla dziesięcioletniego dziecka jest więź z najbliższymi – nie trzeba szerzej się nad tym rozwodzić. Jest tak potrzebną do prawidłowego rozwoju młodego człowieka jak powietrze, którym oddychamy. Nowe koleżanki i koledzy, nowi nauczyciele, nowe zasady panujące w szkole i nagła rozłąka z rodziną – to duży bagaż emocji i doświadczeń, z którym musi zmierzyć się nowy uczeń Państwowej Szkoły Baletowej. Na ile decyzja o pójściu w tym kierunku wypłynęła z woli dziecka, a na ile z nacisku rodziców, w zderzeniu z rzeczywistością nie ma większego znaczenia – czas pobytu w szkole i obowiązujące w niej zasady weryfikują marzenia. Podczas całego okresu nauczania młodzi ludzie rok rocznie przechodzą szereg egzaminów i przesłuchań; organizowane są na zakończenie każdego półrocza i z każdej techniki tanecznej, której się uczą. Zdarza się, że tych egzaminów mają rocznie od 10 do 13. Spędzają w murach szkoły średnio 10 godzin dziennie, jeśli wymaga tego przygotowanie do konkursów – tego czasu jest

³ <http://www.mkidn.gov.pl/pages/strona-glowna/uczniowie-i-studenci/szkoly-artystyczne/system-ksztalcenia-artystycznego-stopnia-podstawowego-i-sredniego/ksztalcenie-baletowe.php>

zdecydowanie więcej. Oprócz codziennych kilkugodzinnych zajęć na salach baletowych, młodzi ludzie również muszą wyćwiczyć swój umysł i zdobyć potrzebną wiedzę, tak więc przedmioty zawodowe godzą z ogólnymi, by nikt im w przyszłości nie zarzucił, że zarabiając na życie tańcem, nie potrafią myśleć.

W Państwowych Szkołach Baletowych młodzież kształci się w wielu technikach tanecznych, by zdobyć jak najlepsze podstawy wykonywanego w przyszłości zawodu. To technika tańca klasycznego, taniec ludowy i charakterystyczny, uczą się również tańców historycznych.



Źródło: <https://boysballet.wordpress.com/tag/vaganova-ballet-academy/>
(pobrano 13.10.2016 r.)

tańca współczesnego, akrobatyki, rytmiki, w siatce godzin mają także umuzykalnienie. Do przedmiotów teoretycznych ogólnokształcących dochodzi też historia tańca i baletu.

Odrobina historii

Taniec klasyczny, bo to on jest codziennym obowiązkowym przedmiotem w szkołach baletowych, należy do niezwykle trudnej i wymagającej techniki tanecznej. Jego celem jest wykształcenie harmonii i piękna w tańcu oraz wyrobienie doskonałej dyscypliny ruchowej i niezwyklej precyzji w wykonywaniu poszczególnych *pas*. Taniec klasyczny to utworzona przez choreografa kombinacja ustalonych kroków i póz, dla oznaczenia których używana jest terminologia francuska. Różnica między pojęciem tańca klasycznego, a pojęciem baletu polega na tym, iż termin balet odnosi się do spektaklu odbywającego się na scenie, natomiast termin taniec klasyczny należy wiązać wyłącznie z techniką, jakiej używają tancerze.

Na przestrzeni wieków wykształciły się trzy główne szkoły tańca klasycznego: francuska, włoska i rosyjska. Sama technika tańca klasycznego wywodzi się z renesansowych tańców dworskich udoskonalonych na dworze Ludwika XIV, który wykształcił pierwszych zawodowych choreografów i pedagogów.

W przedstawieniach baletu dworskiego, odbywających się w salach i ogrodach pałacowych, brała udział arystokracja i członkowie rodziny królewskiej, a taniec stał się w tamtych czasach niezbędną umiejętnością i stanowił element wychowania wprowadzany od najmłodszych lat. To właśnie w epoce renesansu pojawiła się postać zawodowego mistrza tańca, który wymyślał i organizował balety dworskie, a prywatnie nauczał kroków, ruchów, obrotów oraz ukłonów – stąd też za najstarszą szkołę tańca klasycznego uważa się szkołę francuską, mimo iż u podstaw jej powstania leży działalność włoskich nauczycieli tańca, zwanych *professore di ballare* (do Francji sprowadziła ich Katarzyna Medycejska, Włoszka, która w 1533 r. poślubiła króla Francji Henryka II).

Na dworze francuskim włoscy *professore di ballare* byli wysoko cenieni i hojnie opłacani. Jeden z nich Virgilio Bracesco w 1570 r. został mianowany oficjalnie *baladin du Roi*, czyli królewskim instruktorem tańca. Pierwszym Francuzem noszącym ten tytuł był Michael Lacomte. Przystosował on zdobycze włoskich mistrzów tańca do potrzeb francuskich widowisk dworskich. W miarę podnoszenia się poziomu artystycznego widowisk dworskich komponowano coraz trudniejsze i bardziej skomplikowane układy tancerzy. Z tego tytułu w 1661 r. w Paryżu król Ludwik XIV powołał do życia Królewską Akademię Tańca.

Zasady tańca klasycznego skodyfikował w roku 1820 Carlo Blasis w swoim dziele „*Trattato sull'arte della danza*” („*Traktat o sztuce tańca*”), tworząc system dokładnie opracowanych ruchów ciała, oznaczonym terminologią francuską. System ten został doprowadzony do perfekcji w okresie romantyzmu, kiedy tancerki zaczęły używać usztywnionych baletek zwanych *pointami*, dzięki którym mogły wspinać się na czubki palców.⁴

Balet w Polsce pojawił się już w XVI wieku za sprawą królowej Bony, która sprowadziła na dwór wawelski zespoły włoskich tancerzy. W następnych wiekach balet w Polsce należał do ulubionych rozrywek dworskich, zwłaszcza za panowania Władysława IV. Pierwszy balet polski powstał jednak dopiero w II połowie XVIII wieku, a pierwszą formą były balety dworskie, zakładane przez potężnych magnatów polskich w ich siedzibach.

Największy wkład w udoskonalenie współczesnej techniki tańca klasycznego wnieśli Enrico Cecchetti i Agrypina Waganowa. Enrico Cecchetti był wybitnym pedagogiem, pracującym nie tylko w Mediolanie, ale również w Londynie, Petersburgu i Warszawie. Jego praca pedagogiczna wywarła istotny wpływ na wysoki poziom techniki takich słynnych gwiazd baletu rosyjskiego jak: Pawłowa, Niżyński czy Fokin. Sprawował on opiekę pedagogiczną nad Baletami Rosyjskimi Diagilewa i zespołem Anny Pawłowej. W swojej metodzie pedagogicznej Cecchetti nie ograniczał się do biernego kontynuowania zasad nauczania swoich poprzedników. Starał się je unowocześnić i przystosować do potrzeb nowej, już progu XX wieku sztuki baletowej. Wyzaczył on osiem kierunków ruchu w kwadracie, będącym odpowiednikiem sceny lub sali baletowej.

Lata trzydzieste XX wieku można uznać za okres intensywnych prac nad metodyką nauczania tańca klasycznego. Szczególne zasługi na tym polu położyła Agrypina Waganowa, uznana za twórczynię radzieckiej szkoły tańca klasycznego. Agrypina Waganowa kładła szczególny nacisk na plastyczną miękkość górnej połowy tułowia i rąk, na harmonijną koordynację ruchów i czystość klasycznych linii.

⁴ I. Turska, *Krótki zarys historii tańca i baletu*. 2009, s. 85-124

Szkoła radziecka kontynuowała tradycje szkoły francuskiej uwzględniając swój specyficzny charakter wyrażający się w swoistej miękkości, lekkości i ekspresji. Podręcznik Agrypiny Waganowej, zatytułowany „*Zasady tańca klasycznego*” (1934) stał się podstawą nauczania we wszystkich szkołach radzieckich, a przełożony na różne języki – w tym na język polski – spopularyzował metodę Waganowej na całym świecie.⁵

Tanecznym krokiem w dorosłość.

Godziny ćwiczeń przy drążku, na środku sali czy też w pointach, ból mięśni, stawów i ogromne zmęczenie – z tym dzień w dzień mierzą się uczniowie szkół baletowych oraz już wykształceni, dojrzały tancerze. Tańczyć należy codziennie, nie zważając na chorobę, niewyspanie czy też kłopoty osobiste. Niejednokrotnie młodzi ludzie muszą zaciskać zęby, by iść dalej, by zmobilizować się do nadludzkiego wysiłku; szczególnie dziewczęta, które uczą się tańca na czubkach palców. Poranione pięty, krwawiące palce u stóp, obite paznokcie, skręcone kostki – to codzienność, kiedy zaczynasz tańczyć w pointach.

Przez dłuższy czas absolwenci Ogólnokształcących Szkół Baletowych – zawodowi tancerze, posiadali specjalne uprawnienia emerytalne. Z racji trudów zawodu, czynników szkodliwych i ponoszonego ryzyka mogli odejść na wcześniejszą emeryturę. Niestety, w 2009 roku zostało im to odebrane. Tak więc obecnie zawodowo tańczący mężczyźni odchodzą na emeryturę w wieku 60 lat, a nie jak to było wcześniej – mając lat 45. U kobiet sprawa wygląda podobnie – tylko pięć lat różnicy w wieku emerytalnym między zawodową tancerką a przysłowiową Kowalską – obecny wiek przejścia na świadczenia to 55 lat, gdzie przed reformą było to lat 40.



Źródło: <http://sofina-dancevolution.com/seminario-danza-classica-2-corso-accademi-co/> (pobrano 13.10.2016 r.)

⁵ I. Turska, *Krótki zarys historii tańca i baletu*. 2009

Przedmioty zawodowe, ogólnokształcące, repertuar baletowy – tak potrzebny, by zdobyć wyrazistość w tańcu i poznać baletową literaturę zajmują młodym ludziom większą część dzieciństwa. Kiedy przekroczy się próg szkoły baletowej, nie ma już miejsca na koleżeństwo z podwórka, rowerowe wycieczki, czy zwyczajne – kolokwialnie rzecz ujmując – leżenie brzuchem do góry. Zawód tancerza jest niezmiernie trudnym – wymaga ogromu dyscypliny i samozaparcia, nieraz podczas 9-letniej nauki ponosi się porażkę za porażką i trzeba mnóstwa sił, by wstać i iść dalej. Iść swoją wymarzoną drogą....

Państwową Szkołę Baletową co roku rozpoczyna ok 30-40 osób, natomiast po 9 latach edukacji pozostaje zaledwie garstka absolwentów. Jeden na całą szkołę kończący rocznik to czasem około 10, ale zdarza się, że i tylko 3 osób. Najbardziej wytrwali i najsilniejsi docierają do celu, by potem spełniać swoje marzenia i tańczyć na polskich lub międzynarodowych scenach. Kończący baletową edukację młodzi ludzie są emocjonalnie niezmiernie wrażliwi na piękno, muzykę, na sztukę. Prezentują sobą wysoką kulturę osobistą oraz wykazują dużą siłą psychiczną. Zdyscyplinowani, z podniesionym progiem odporności na ból, nad wyraz sprawni fizycznie ale też bardzo delikatni w ruchu i wyraziści w okazywaniu emocji wkraczają w dorosłe życie niejednokrotnie bardziej dojrzały, niż ich „nie baletowi” rówieśnicy.

Streszczenie

Szkoła baletowa przyjmuje w swoje progi tylko wybrane w drodze rekrutacji dzieci.

Jako szkoła kształcąca przyszłych zawodowych tancerzy charakteryzuje się dużą dozą dyscypliny i elementarnego kształcenia.

Nie każdy uczeń dociera do końca dziewięcioletniej nauki – by tego dokonać, musi wykazać się wrażliwością, samozaparciem i siłą charakteru.

Słowa klucze: Balet, szkoła baletowa, kształcenie elit

Summary

School of Ballet takes on its doors only selected by the recruitment of children.

As a school educating future professional dancers characterized by a high degree of discipline and elementary education.

Not every student reaches the end of the nine-year learning – to do this, he must have sensitivity, self-denial and strength of character.

Key words: Ballet, Ballet school, Shaping of elite

Bibliografia

1. Turska I., *Krótki zarys historii tańca i baletu*. 2009
2. <http://www.mkidn.gov.pl/pages/strona-glowna/uczniowie-i-studenci/szkoly-artystyczne/system-ksztalcenia-artystycznego-stopnia-podstawowego-i-sredniego/ksztalcenie-baletowe.php> (pobrano 13.10.2016 r.)

WYKSZTAŁCENIE ELITARNE, CZYLI JAKIE?

Wstęp

W globalizującym się świecie rola wykształcenia dzieci i młodzieży jak również osób dorosłych (kształcenie przez całe życie) nabiera szczególnego znaczenia. Tak sformułowana teza jest akceptowana praktycznie przez wszystkich. Problem pojawia się w momencie uściślenia pojęcia „wykształcenie” gdyż jest ono różnie pojmowane w zależności, przede wszystkim, od tego kto je definiuje. Dla osób związanych z szeroko rozumianą humanistyką podstawą wykształcenia jest posiadanie przez uczestnika procesu dydaktycznego umiejętności swobodnego poruszania po problemach obejmujących takie zagadnienia jak: filologia (np. polska), filozofia, etyka, historia, nauki społeczne czy ekonomiczne. Natomiast zwolennicy nauk przyrodniczych za główny sens współczesnego wykształcenia rozumieją najczęściej nauki ścisłe a przede wszystkim wiedzę matematyczną. Uważając, że w połączeniu z informatyką stanowi ona najbardziej przydatną formę wykształcenia człowieka żyjącego przecież w zcyfryzowanym świecie. Jakie emocje wzbudza podejście „humanistyczne” i „ściśle” do podstawowego wykształcenia może świadczyć polemika jaka przetacza się przez publiczne media. Przykładem może być tutaj wymiana poglądów co do kanonu związanego z pojęciem osoby wykształconej pomiędzy panami Jarosławem Mikołajewskim a Łukaszem A. Turskim reprezentującymi jakże odmienny punkt widzenia na powyższy problem.^{1,2,3,4,5}

Wykształcenie (elitarne) na przestrzeni dziejów

Ogólnie pojęcie wykształcenia było różnie rozumiane na przestrzeni dziejów. W starożytności pod pojęciem wykształcenia rozumiano, między innymi, znajomość literatury, filozofii, umiejętność prowadzenia dyskusji, w tym bronienia wyznawanych przed siebie poglądów, a także wszechstronny rozwój fizyczny. Naukę pobierano przede wszystkim u znanych mistrzów poprzez słuchanie ich wykładów i aktywne uczestniczenie w prowadzonych przez nich dyskusjach. Wymienić tutaj można

¹ J. Mikołajewski – Poeta, tłumacz z języka włoskiego, eseista, reportażysta, autor książek dla dzieci. <http://culture.pl/pl/tworca/jaroslaw-mikolajewski> (pobrano 12.11.2016 r.)

² Ł. A. Turski – Prof. Łukasz A. Turski – pracuje w Centrum Fizyki Teoretycznej PAN, jest przewodniczącym rady programowej Centrum Nauki "Kopernik". Laureat przyznawanej popularyzatorom nauki Nagrody im. Steinhausa i Złotego Medalu Europejskiego Towarzystwa Fizycznego. <http://wyborcza.pl/magazyn/1,124059,18710816,matematyka-glupcze-polemika-z-jaroslawem-mikolajewski.html> (pobrano 1.11.2016 r.)

³ J. Mikołajewski, *Moja szkolna utopia [MIKOŁAJEWSKI]*, <http://wyborcza.pl/magazyn/1,124059,18645956,moja-szkolna-utopia-mikolajewski.html> (pobrano 1.11.2016 r.)

⁴ Ł.A. Turski, *Matematyka, głupcze. Polemika z Jarosławem Mikołajewskim*, <http://wyborcza.pl/magazyn/1,124059,18710816,matematyka-glupcze-polemika-z-jaroslawem-mikolajewski.html> (pobrano 1.11.2016 r.)

⁵ J. Mikołajewski, *Dojrzałość, Profesorze. Jarosław Mikołajewski odpowiada prof. Turskiemu*, <http://wyborcza.pl/magazyn/1,124059,18711134,dojrzalosc-profesorze-jaroslaw-mikolajewski-odpowiada-prof.html> (pobrano 1.11.2016 r.)

takich uczonych (filozofów) jak: Sokrates, Platon, Arystoteles.^{6,7} Ówczesne kształcenie dostępne było tylko dla chłopców (i to stosunkowo nielicznych), a jego poziom był bardzo wysoki. Można więc stwierdzić, że każdy kto posiadał to wykształcenie to posiadał je na poziomie elitarnym.⁸

Wraz z upadkiem cesarstwa rzymskiego nastaje nowy okres w historii ludzkości – średniowiecze. W początkowym jego okresie następuje gwałtowny zanik wszelkiego typu szkół co związane jest ze znacznymubożeniem społeczeństwa i licznymi wojnami. Dopiero ekspansja wczesnego chrześcijaństwa (nawracanie pogańskich narodów) spowodowała konieczność posiadania wykształconych kadr, które mogłyby skutecznie realizować te cele. Nic więc dziwnego, że ówczesna nauka została ukierunkowana na poznanie teologii, prawa (przede wszystkim kanonicznego) oraz znajomości pisma świętego (wraz z poprawną jego interpretacją). Skierowana była głównie do osób duchownych a obowiązującym językiem „wykładowym” była łacina i to ona stanowiła o swoistym prestiżu osoby, którą powszechnie uważano za wykształconą.⁹ Radykalny przełom w nauczaniu nastąpił dopiero w XI wieku wraz z pojawieniem się pierwszych uniwersytetów w Bolonii (1119 r.), Sorbona w Paryżu (1200 r.), Cambridge (1209) i Oxford (1214) w Anglii, w Pradze (1348) i Uniwersytet Jagielloński w Krakowie (1364).¹⁰ Należy podkreślić, że uniwersytety te kształciły nie tylko osoby duchowne ale również świeckie. Niemniej zdobyte wykształcenie należy również traktować jako elitarne gdyż dotyczyło ono wąskiej grupy osób (z reguły bardzo majątnych), których zdolności intelektualne predysponowały je do jego zdobycia.¹¹

Kolejny przełom w edukacji nastąpił w okresie renesansu (odrodzenia). Zakwestionowanie scholastyki i teocentryzmu oraz zwrócenie się ku antropocentryzmowi skutkowało zainteresowaniem się człowiekiem jego rozwojem moralnym, naukowym i fizycznym. Następuje gwałtowny rozwój uniwersytetów, powstaje mecenat (najbardziej znani mecenasi to: Medyceusze, Montefeltro, Gonzaga, d'Este, papieże, we Włoszech czy Jagiellonowie i Zamoyscy w Polsce),¹² który umożliwia ludziom bardzo zdolnym funkcjonowanie w życiu naukowym i artystycznym. Ideałem staje się człowiek wszechstronnie wykształcony – erudyta. Renesans przeżywają języki narodowe, w których pisane są coraz liczniejsze rozprawy naukowe i dzieła literackie. Takie wynalazki jak druk, kompas, proch, odkrycia geograficzne czy teoria heliocentryczna Kopernika sprawiają, że w życiu społecznym, nauce i edukacji zaczyna funkcjonować nowe spojrzenie na otaczający

⁶ <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Grecja-starozytna-Wychowanie;4019626.html>

⁷ M. Kordos, *Czego uczono w starożytności i średniowieczu*, <http://www.wiw.pl/delta/czego.asp> (pobrano 11.11.2016 r.)

⁸ Ibidem

⁹ *Wychowanie w średniowieczu*, <http://www.nauki-spoeczne.info/wychowanie-w-sredniowieczu> (pobrano 11.11.2016 r.)

¹⁰ M. Kordos, *Czego uczono w starożytności i średniowieczu*, <http://www.wiw.pl/delta/czego.asp>, (pobrano 11.11.2016 r.)

¹¹ Ibidem

¹² *Wielcy mecenasi*, http://italia-italia.info/028_igrandimecenati.htm (pobrano 21.11.2016 r.)

ówczesnego człowieka świat.^{13,14,15} Nauka dostępna jest jednak tylko dla osób mających a uzyskane wykształcenie śmiało można nazwać elitarnym.

Oświecenie kontynuując powyższy proces znacznie go rozszerza. Na terenie Polski powstaje (powołana przed króla Stanisława Augusta Poniatowskiego) Szkoła Rycerska dla szlachty a kilka lat później sejm powołuje Komisję Edukacji Narodowej, której zasługi dla szkolnictwa (zwłaszcza) powszechnego są nie do przecenienia.^{16,17} Pierwszą jednak szkołą (skierowaną głównie do młodzieży szlacheckiej) powstałą wówczas, w ramach szeroko pojętej reformy oświaty, była szkoła utworzona przez Stanisława Konarskiego – Collegium Nobilium.¹⁸ Jej program nauczania spełniał wszystkie ówczesne kanony wdrażane w oświacie.¹⁹ Zdobyć wówczas wykształcenia, szczególnie na poziomie wyższym, traktowane było jako posiadanie wykształcenia elitarnego.

Romantyzm, a szczególnie czasy rozbiorów Polski nie sprzyjały rozwojowi oświaty. Zdobywanie wykształcenia, nie mówiąc już o wykształceniu elitarnym, przez Polaków było niezwykle utrudnione a w wielu wypadkach niemożliwe. W szkolnictwie posługiwano się głównie językami zaborców. Kształcono przede wszystkim kadry dla handlu i administracji różnego szczebla.^{20,21}

Okres międzywojenny charakteryzował się przede wszystkim dynamicznym rozwojem szkolnictwa elementarnego (podstawowego) co było związane z koniecznością likwidacji powszechnego (szczególnie na terenie byłego zaboru rosyjskiego) analfabetyzmu oraz potrzebą zniwelowania różnic w wykształceniu osób pochodzących z różnych zaborów. Wykształcenie elitarne uzyskiwano w II Rzeczypospolitej na wyższych uczelniach, które jednak (ze względu na wysokie koszty studiowania) były dostępne jedynie dla osób zamożnych, a ponadto, ze względu na hierarchię szkolną, można było na nich studiować po ukończeniu

¹³ *Kultura odrodzenia w Europie*, <http://www.historia.azv.pl/kultura-odrodzenia-w-europie.html> (pobrano 11.11.2016 r.)

¹⁴ W. Skoczny, *Rozum a wiara w renesansie*, <https://www.naukaireligia.pl/rozum-a-wiara-w-renesansie-25317> (pobrano 12.11.2016 r.)

¹⁵ *Renesans, odrodzenie*, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/renesans;4019653.html> (pobrano 12.11.2016 r.)

¹⁶ I. Strumiński, *Oświecenie – kultura, oświata i religia w dobie stanisławowskiej*, <http://www.institut.historyczny.pl/281-kalendarium/droga-do-upadku-1764-1795/oswiecenie-kultura-oswiata-i-religia/787-oswiecenie-kultura-oswiata-i-religia> (pobrano 12.11.2016 r.)

¹⁷ B. Tonacki, *Filozoficzne podstawy działalności komisji edukacji narodowej. Przykład owej działalności*, <http://www.czasopismofilozoficzne.us.edu.pl/pliki/BlazejTonacki-Filozoficzne%20podstawy.pdf>, (pobrano 12.11.2016 r.)

¹⁸ D. Blednicka, *Oświecenie/Szkolnictwo doby oświecenia*, <http://oswiecenie.klp.pl/a-7654.html> (pobrano 12.11.2016 r.)

¹⁹ Ibidem

²⁰ *Polska. Oświata. Pod zaborami*, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Polska-Oswiata-Pod-zaborami;4575101.html> (pobrano 12.11.2016 r.)

²¹ S. Mazurkiewicz, *Szkolnictwo powszechne w czasach zaborów i okresie międzywojennym*, <http://wrzesnia.powiat.pl/aktualnosci/szkolnictwo-powszechne-w-czasach-zaborow-i-okresie-miedzywojennym-4559.html#> (pobrano 12.11.2016 r.)